ANALIZY & OPINIE

Niedozwolone klauzule. Prowadząc działalność komercyjną w internecie, warto pamiętać o zakazie stosowania w relacji z konsumentami niedozwolonych postanowień umownych

„Prawo w Biznesie" ▸ D5 (tylko dla prenumeratorów)

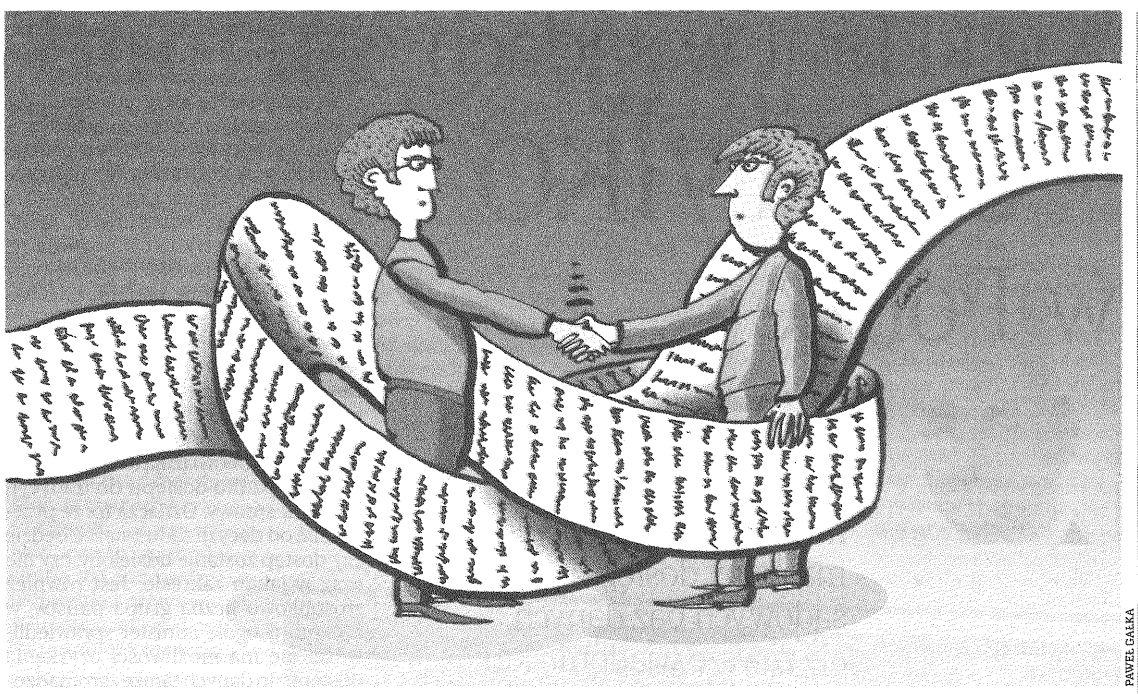

PAWEŁ GAŁKA

Szybsze i pewniejsze rozstrzyganie sporów w arbitrażu

ROBERT GARDZIŃSKI

DARIUSZ GOLIK

MARIUSZ HAŁADYJ
RAFAŁ KOS

Przepisy, które zaczną obowiązywać od 2016 roku, mają szansę zwiększyć atrakcyjność postępowań polubownych dla przedsiębiorców. Wszystko dzięki sprawniejszym procedurom i bardziej elastycznym rozwiązaniom – piszą eksperci.

Rok 2015 przyniósł dwie ważne zmiany dotyczące sądownictwa polubownego w Polsce. Pierwszą wprowadza ustawa z 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (dalej: PrRestr). Drugą oczekująca na podpis prezydenta RP nowelizacja z 24 lipca 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (dalej: ustawa ADR). Obie zaczną obowiązywać 1 stycznia 2016 r.

Motywem zmian była modernizacja przepisów, w tym dostosowanie ich do potrzeb przedsiębiorców. Ich skutkiem będzie zwiększenie pewności i trwałości zapisów na sąd polubowny oraz skrócenie postępowań postarbitrażowych. Zmiany są odpowiedzią na istotną część postulatów zgłaszanych przez środowiska eksperckie i gospodarcze.

Arbitraż (podobnie jak mediacja) posiada znaczący potencjał, aby stać się bardziej powszechnym niż dotychczas sposobem rozstrzygania sporów gospodarczych, szczególnie w dobie przeciążenia sądów liczbą wpływających do nich spraw.

W interesie wierzycieli

W zakresie relacji między upadłością a arbitrażem obecne przepisy są dość rygorystyczne, ograniczając wolność stron w wyborze sądu, przed którym mogą rozwiązywać swoje spory.

Zgodnie z obowiązującym jeszcze prawem upadłościowym i naprawczym (dalej: PUiN) zapis na sąd polubowny traci moc z dniem ogłoszenia upadłości podmiotu, a toczące się postępowania arbitrażowe ulegają umorzeniu. To sztywne rozwiązanie tłumaczone było potrzebą ścisłej kontroli państwa nad roszczeniami przeciwko upadłemu i potrzebą rozpoznawania tych roszczeń w postępowaniu upadłościowym, w którym sąd stosuje prawo ściśle, w interesie wierzycieli masy. Arbitraż postrzegany był jako sposób rozstrzygania sporów, w których interesy te byłyby jakoby zagrożone.

Rozwiązania te były krytykowane w praktyce i doktrynie. Wskazywano, że kontrola państwa nad arbitrażem w postępowaniach postarbitrażowych, jakkolwiek ograniczona, jest wystarczająca, by chronić podstawowe zasady systemu prawnego, w tym prawa wierzycieli masy. Ta pożądana ochrona masy upadłości okazała się w praktyce iluzoryczna w przypadku arbitrażu międzynarodowego, czego najlepszym dowodem była głośna sprawa jednej z polskich firm przed trybunałem arbitrażowym LCIA. Ponadto, wbrew intencji ustawodawcy, przepisy te były wykorzystywane przez nierzetelnych dłużników do utrudniania wierzycielom dochodzenia ich należności.

Syndyk przed sądem polubownym

Nowe prawo restrukturyzacyjne wprowadza w prawie upadłościowym kluczowe zmiany w zakresie wpływu ogłoszenia upadłości na postępowania arbitrażowe.

Skutek ogłoszenia upadłości będzie co do zasady neutralny dla istnienia zapisu na sąd polubowny. Ogłoszenie upadłości nie będzie już automatycznie pociągać za sobą utraty jego mocy. Tym samym syndyk będzie mógł pozywać i być pozywanym przed sąd polubowny.

Wyjątkowo strony będą mogły skorzystać z prawa do odstąpienia od zapisu (opcja opt-out) wyłącznie w odniesieniu do sporów niewszczętych w dniu ogłoszenia upadłości. Syndyk będzie do tego uprawniony, jeżeli dochodzenie roszczenia przed sądem polubownym utrudniałoby likwidację masy upadłości, w szczególności gdy jej stan uniemożliwiałby pokrycie kosztów wszczęcia i prowadzenia postępowania przed sądem polubownym.

Z tego wyjątkowego uprawnienia syndyk będzie mógł skorzystać wyłącznie za zgodą sędziego-komisarza. Wynikający z tego uprawnienia swoisty stan niepewności dla drugiej strony zapisu będzie można usunąć, wnosząc pisemne żądanie do syndyka, aby oświadczył, czy odstępuje od zapisu na sąd polubowny. Niezłożenie w terminie 30 dni oświadczenia przez syndyka uważać się będzie za odstąpienie od takiego zapisu. Uprawnienie do odstąpienia od zapisu będzie symetryczne, co oznacza, że druga strona będzie mogła sama odstąpić od zapisu, gdy syndyk, mimo że sam nie odstąpił od zapisu na sąd polubowny, odmówi partycypowania w kosztach postępowania przed sądem polubownym. Decyzja o odstąpieniu od zapisu zależeć będzie wyłącznie od woli strony, która może się zdecydować na dochodzenie roszczeń w postępowaniu arbitrażowym, finansując zaliczkowe pełne koszty niezbędne do wszczęcia tego postępowania.

Wpływ na inne postępowania

Z kolei dla toczących się w chwili ogłoszenia upadłości postępowań arbitrażowych upadłość jednej ze stron będzie wywierać skutki analogiczne do upadłości strony w postępowaniu przed sądem powszechnym. Zrównanie statusu postępowań arbitrażowych i sądowych oznacza w szczególności, że sąd arbitrażowy powinien zawiesić postępowanie. Ponowne jego podjęcie będzie możliwe po ustanowieniu syndyka masy upadłości. Natomiast podjęcie postępowania arbitrażowego w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, będzie możliwe, tylko gdy sąd w postępowaniu upadłościowym odmówi umieszczenia spornej wierzytelności na liście wierzytelności.

Wydaje się, że nowe zasady tworzą sprawiedliwą równowagę pomiędzy interesami upadłego i jego kontrahentów.

W odniesieniu do postępowań restrukturyzacyjnych ich wszczęcie będzie całkowicie neutralne dla dalszego związania stron zapisem na sąd polubowny. Natomiast status zawisłych i przyszłych postępowań został zrównany ze statusem postępowań przed sądami państwowymi. I tak w przyspieszonym postępowaniu układowym dłużnik będzie miał obowiązek niezwłocznie poinformować nadzorcę sądowego o postępowaniach przed sądami polubownymi (oraz o wszelkich innych postępowaniach przed sądami państwowymi) dotyczących masy układowej i prowadzonych na rzecz lub przeciwko dłużnikowi. W sprawach tych uznanie roszczenia, zrzeczenie się roszczenia, zawarcie ugody lub przyznanie okoliczności istotnych dla sprawy przez dłużnika bez zgody nadzorcy sądowego nie wywrą skutków prawnych. W postępowaniu układowym nadzorca sądowy wstąpi z mocy prawa do postępowań przed sądami polubownymi dotyczących masy układowej na prawach strony.

W końcu w przypadku otwarcia postępowania sanacyjnego wobec dłużnika – strony zapisu, wszelkie postępowania arbitrażowe mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez zarządcę albo przeciwko niemu. Oznacza to również, że toczące się postępowania arbitrażowe muszą zostać zawieszone i podjęte z udziałem ustanowionego zarządcy.

Długie procedowanie zniechęcało uczestników...

Jednym z głównych powodów, dla których strony sporu wybierają sąd arbitrażowy zamiast sądu powszechnego, jest – oprócz poufności postępowania – szybkość uzyskania rozstrzygnięcia. Jednak nawet sprawne rozstrzygnięcie sporu przez arbitrów traci swój walor, jeśli postępowanie postarbitrażowe przed sądem powszechnym będzie długotrwałe i wieloinstancyjne. Postępowanie delibacyjne i postępowanie ze skargi o uchylenie orzeczenia arbitrażowego są obecnie dwuinstancyjne z prawem do wniesienia skargi kasacyjnej od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji (wyjąwszy postępowania delibacyjne od orzeczeń krajowych sądów arbitrażowych). Zdarza się wręcz, że postępowania te trwają dłużej niż samo postępowanie merytoryczne przed sądem polubownym, skutecznie zniechęcając jego uczestników do sięgania po arbitraż.

...więc terminy będą krótsze

Wzorem niektórych państw (m.in. Szwajcarii i Austrii) polski ustawodawca zdecydował się skrócić dotychczasowy tok instancji tych postępowań. Pomimo że przepisy arbitrażowe są stosunkowo silnie zharmonizowane w skali międzynarodowej w ramach ustawy wzorcowej UNCITRAL, zmiany legislacyjne w innych krajach świadczą o tym, że ustawodawcy ci poszukują optymalnych warunków do rozwoju arbitrażu w swej jurysdykcji, a tym samym stworzenia przewag konkurencyjnych w celu przyciągnięcia międzynarodowych sporów arbitrażowych. W pierwszej kolejności ustawa ADR skraca termin do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego z trzech do dwóch miesięcy, a rozpoznanie skargi powierza sądowi apelacyjnemu w jednoinstancyjnym postępowaniu z możliwością wniesienia skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

Z kolei w postępowaniu delibacyjnym (o stwierdzenie wykonalności lub uznanie wyroku sądu polubownego) rozstrzygać będzie sąd apelacyjny w pierwszej instancji z możliwością wniesienia zażalenia poziomego (do innego składu tego sądu) – w przypadku krajowych wyroków, lub skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego – w przypadku wyroków sądów zagranicznych. Do postępowania delibacyjnego stosuje się przepisy o postępowaniu apelacyjnym przed sądem powszechnym. Tym samym sąd ten w przypadku zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości ma możliwość skorzystania z instytucji pytania prawnego do SN. Podkreśla to kontrolny charakter tych postępowań.

Warto podkreślić, że „spłaszczenie" postępowań postarbitrażowych zasadniczo do jednej instancji nie pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego. Utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia wątpliwości, że potrzeba zachowania postępowania dwuinstancyjnego dotyczy wyłącznie tych spraw, które sąd powszechny od początku do końca, w całości rozpoznaje merytorycznie. Nie dotyczy natomiast sytuacji, gdy sądy powszechne działają jedynie „interwencyjnie" jako organy kontrolne wobec innych podmiotów, np. sądów polubownych.

Należy mieć nadzieję, że wprowadzane zmiany zwiększą atrakcyjność arbitrażu dla przedsiębiorców, niezależnie od skali ich działalności. Przedsiębiorcy, dla których „czas to pieniądz", uzyskają możliwość szybszego rozstrzygnięcia o ich spornym roszczeniu. Rozwiązania te zwiększą też bez wątpienia atrakcyjność Polski jako miejsca prowadzenia transgranicznego arbitrażu gospodarczego. Stworzenie takich atutów, a przez to szansy na częstszy wybór polskich sądów polubownych w sporach międzynarodowych, jest również wartością nie bez znaczenia dla dalszego rozwoju przedsiębiorczości w Polsce. ©℗

Mariusz Haładyj jest radcą prawnym, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Gospodarki
Rafał Kos jest adwokatem, członkiem Zespołu przy Ministrze Gospodarki ds. systemowych rozwiązań w zakresie polubownych metod rozwiązywania sporów gospodarczych